



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 15 marca 2018 r.

PK VIII TK 69.2017
SK 19/17

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpl. dnia	15. 03. 2018
L.dz.	L.zał.

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną G T wnoszącego o stwierdzenie, że:

§ 13 ust. 2 pkt 9 w zw. z § 32 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1110 ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje obligatoryjne zamieszczenie symbolu przyczyny niepełnosprawności, a w konsekwencji rodzaju choroby, w szczególności choroby psychicznej, jako przyczyny niepełnosprawności w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności, jest niezgodny z art. 47 w zw. z art. 51 ust. 1, 2 i 5 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 42 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072) –

przedstawiam następujące stanowisko:

§ 13 ust. 2 pkt 9 w zw. z § 32 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1110 ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje obligatoryjne zamieszczenie symbolu przyczyny niepełnosprawności, a w konsekwencji rodzaju choroby, w szczególności choroby psychicznej, jako przyczyny niepełnosprawności w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności, jest zgodny z art. 47 w zw. z art. 51 ust. 1, 2 i 5 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej G T (dalej: Skarżący) zakwestionował konstytucyjność § 13 ust. 2 pkt 9 w zw. z § 32 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1110 ze zm.; dalej jako: rozporządzenie z dnia 15 lipca 2003 r.) w zakresie opisanym w *petitum* skargi.

Istota zarzutów Skarżącego opiera się na dwóch argumentach. Po pierwsze, Skarżący podniósł, że kwestionowane przez Niego przepisy rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r., obligujące powiatowe (miejskie) zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności do umieszczania w treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności symbolu przyczyny niepełnosprawności, naruszają określone w art. 31 ust. 3 oraz art. 51 ust. 1 i 5 Konstytucji zasady wyłączności ustawowej dla ingerencji w prawo do prywatności i autonomię informacyjną jednostki. Po drugie, Skarżący stwierdził, że obligatoryjne zamieszczenie w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności symbolu przyczyny niepełnosprawności, a w konsekwencji rodzaju choroby jako przyczyny niepełnosprawności, nie spełnia konstytucyjnego testu proporcjonalności ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności jednostki.

W niniejszej sprawie udział w postępowaniu zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: Rzecznik), przedstawiając stanowisko, że § 13 ust. 2 pkt 9 w zw. z § 32 ust. 2 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r. jest niezgodny z art. 47 w zw. z art. 51 ust. 1, 2 i 5 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji w zakresie, w jakim przewiduje obligatoryjne zamieszczenie symbolu przyczyny niepełnosprawności, a w konsekwencji rodzaju choroby, jako przyczyny niepełnosprawności w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności. Uzasadniając swoje stanowisko, Rzecznik podzielił argumentację zawartą w skardze konstytucyjnej.

Poglądu Skarżącego i Rzecznika podzielić jednak nie można.

Zakwestionowane w skardze konstytucyjnej przepisy posiadają następujące brzmienie:

– § 13 ust. 2 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r.:

„Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności zawiera:

- 1) oznaczenie zespołu, który wydał orzeczenie;
- 2) datę wydania orzeczenia;
- 3) datę złożenia wniosku;
- 4) podstawę prawną wydania orzeczenia;
- 5) imię i nazwisko osoby zainteresowanej oraz numer ewidencyjny Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL);
- 6) datę i miejsce urodzenia osoby zainteresowanej oraz adres zamieszkania lub pobytu;
- 7) numer dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość;
- 8) ustalenie lub odmowę ustalenia stopnia niepełnosprawności;
- 9) **symbol przyczyny niepełnosprawności** [podkreślenie własne];
- 10) okres, na jaki orzeczono stopień niepełnosprawności;
- 11) datę lub okres powstania niepełnosprawności;
- 12) datę lub okres powstania ustalonego stopnia niepełnosprawności;
- 13) wskazania, o których mowa w art. 6b ust. 3 ustawy, określone przez skład orzekający;
- 14) uzasadnienie;

15) pouczenie o przysługującym odwołaniu;

16) podpis z podaniem imienia i nazwiska przewodniczącego składu orzekającego oraz pozostałych członków tego składu.”;

– § 32 ust. 2 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r.:

„Symbol przyczyny niepełnosprawności, o którym mowa w § 13 ust. 1 pkt 8, ust. 2 pkt 9 i ust. 3 pkt 9, oznacza się następująco:

- 1) 01-U - upośledzenie umysłowe;
- 2) 02-P - choroby psychiczne;
- 3) 03-L - zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu;
- 4) 04-O - choroby narządu wzroku;
- 5) 05-R - upośledzenie narządu ruchu;
- 6) 06-E - epilepsja;
- 7) 07-S - choroby układu oddechowego i krążenia;
- 8) 08-T - choroby układu pokarmowego;
- 9) 09-M - choroby układu moczowo-płciowego;
- 10) 10-N - choroby neurologiczne;
- 11) 11-I - inne, w tym schorzenia: endokrynologiczne, metaboliczne, zaburzenia enzymatyczne, choroby zakaźne i odzwierzęce, zeszpecenia, choroby układu krwiotwórczego;
- 12) 12-C - całościowe zaburzenia rozwojowe.”.

W przedmiotowej sprawie istotna jest również treść upoważnienia ustawowego do wydania kwestionowanego aktu wykonawczego oraz jego otoczenie normatywne. Zgodnie z art. 6b ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 2046 ze zm.; dalej jako: ustawa o rehabilitacji), „[w] orzeczeniu powiatowego zespołu, poza ustaleniem niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności, powinny być zawarte wskazania dotyczące w szczególności:

- 1) odpowiedniego zatrudnienia uwzględniającego psychofizyczne możliwości danej osoby;
- 2) szkolenia, w tym specjalistycznego;

- 3) zatrudnienia w zakładzie aktywności zawodowej;
- 4) uczestnictwa w terapii zajęciowej;
- 5) konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne, ułatwiające funkcjonowanie danej osoby;
- 6) korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, przez co rozumie się korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej, organizacje pozarządowe oraz inne placówki;
- 7) konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji;
- 8) konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji;
- 9) spełniania przez osobę niepełnosprawną przesłanek określonych w art. 8 ust. 3a pkt 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, z późn. zm.), przy czym w przypadku osób niepełnosprawnych zaliczonych do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności spełnienie tych przesłanek może zostać stwierdzone jedynie w przypadku ustalenia przyczyny niepełnosprawności oznaczonej symbolem 04-O (choroby narządu wzroku), 05-R (upośledzenie narządu ruchu) lub 10-N (choroba neurologiczna).”.

Bezpośrednie upoważnienie ustawowe do wydania rozporządzenia zawierającego kwestionowane przepisy jest zawarte w art. 6c ust. 9 ustawy o rehabilitacji, który stanowi:

„Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia:

- 1) **szczegółowe zasady wydawania orzeczeń, o których mowa w art. 5a, orzekania o niepełnosprawności i o stopniu niepełnosprawności** [podkreślenie własne], uwzględniając tryb postępowania przy orzekaniu oraz skład i sposób powoływania i odwoływania członków zespołów orzekających, a także sposób działania tych zespołów;

- 2) rodzaj i zakres wymaganych kwalifikacji członków zespołów orzekających oraz tryb postępowania przy wydawaniu zaświadczeń uprawniających do orzekania o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności, uwzględniając konieczność zapewnienia specjalistycznych kwalifikacji, odpowiednich do zakresu orzekania;
- 3) warunki organizacyjne i techniczne, jakie powinny spełniać pomieszczenia zespołów orzekających, mając na względzie zapewnienie dostępu do tych pomieszczeń osobom niepełnosprawnym;
- 4) tryb przeprowadzania szkoleń i minima programowe szkoleń dla specjalistów powoływanych do zespołów orzekających oraz sposób wyboru ośrodków szkoleniowych upoważnionych do prowadzenia szkoleń, kierując się koniecznością zapewnienia właściwego poziomu kształcenia, w tym odpowiedniego poziomu wiedzy specjalistycznej;
- 5) **standardy w zakresie kwalifikowania oraz postępowania dotyczącego orzekania o niepełnosprawności i o stopniu niepełnosprawności, uwzględniając schorzenia naruszające sprawność organizmu i przewidywany okres trwania naruszenia tej sprawności, powodujące zaliczenie do odpowiedniego stopnia niepełnosprawności, a także oznaczenie symboli przyczyn niepełnosprawności [podkreślenie własne];**
- 6) wzory i terminy składania informacji, o których mowa w ust. 7 i art. 6a ust. 1, uwzględniając elementy informacji o realizacji zadań, przyjętych wnioskach, wydanych orzeczeniach i wydanych legitymacjach, wydatkach oraz elementy zestawień zbiorczych;
- 7) wzory legitymacji dokumentujących niepełnosprawność lub stopień niepełnosprawności oraz organy uprawnione do ich wystawiania, mając na względzie zachowanie jednolitości dokumentu potwierdzającego podstawę do korzystania z ulg i uprawnień.”.

Przechodząc do oceny przytoczonych wyżej przepisów rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r. w kontekście wskazanych w *petitum* skargi konstytucyjnej wzorców kontroli, należy odnotować, że, zgodnie z art. 47 Konstytucji, każdy ma prawo do

ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Art. 51 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawnienia informacji dotyczących jego osoby. Stosownie do treści art. 51 ust. 2 ustawy zasadniczej, władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Zgodnie z art. 51 ust. 5 Konstytucji RP, zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa. W art. 31 ust. 3 Konstytucji zawarto zasadę, zgodnie z którą ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób, a ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

W art. 47 Konstytucji uregulowane zostały dwa odrębne zagadnienia: po pierwsze – prawo jednostki do prawnej ochrony wskazanych w pierwszej części przepisu sfer życia, po drugie – przyznanie jej prawa do decydowania w sprawach określonych w drugiej jego części. Pierwszemu prawu jednostki odpowiada obowiązek władzy państwowej uregulowania tych zagadnień w drodze przepisów prawnych. Drugie prawo posiada charakter „wolności”, polega bowiem na wykluczeniu wszelkiej postronnej ingerencji w sferę życia osobistego jednostki. Jednym z aspektów prawa do prywatności jest prawo do ochrony informacji (danych) osobistych, ujęte w odrębnym przepisie – w art. 51 Konstytucji (*vide* – P. Sarnecki, komentarz do art. 47, [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz, tom II*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, s. 248-252).

Trybunał Konstytucyjny podkreślał niejednokrotnie, że prawo do prywatności (także w aspekcie ochrony informacji o osobach), podobnie jak inne prawa i wolności jednostki, nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom. „*Konieczne jest jednak, by ograniczenia te formułowane były w sposób czyniący*

zadość wymaganiom konstytucyjnym. Oznacza to m.in., że ograniczenie prawa bądź wolności może nastąpić tylko wówczas, gdy przemawia za tym inna norma, zasada lub wartość konstytucyjna, a stopień tego ograniczenia musi pozostać w odpowiedniej proporcji do rangi interesu, któremu ograniczenie ma służyć” (wyrok z dnia 20 kwietnia 2004 r., sygn. K 45/02, OTK ZU seria A, nr 2004/4/30, pkt III.3). Ustawodawca jest więc uprawniony do ograniczenia zakresu korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, przy czym Konstytucja RP szczegółowo określa przesłanki takich ograniczeń w postaci dóbr konkurujących z zakresem korzystania przez jednostkę ze swych wolności i praw. Wartości uzasadniające takie ograniczenia wskazuje art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, doniosłość prawa do prywatności (art. 47 Konstytucji) w systemie konstytucyjnej ochrony praw i wolności uwidacznia m. in. okoliczność, że prawo to jest – zgodnie z art. 233 ust. 1 Konstytucji – nienaruszalne nawet w ustawach ograniczających inne prawa, wydawanych w stanie wojennym i wyjątkowym. Oznacza to, że nawet warunki tak wyjątkowe i ekstremalne nie zezwalają ustawodawcy na złagodzenie przesłanek, przy spełnieniu których można wkroczyć w sferę życia prywatnego nie narażając się na zarzut niekonstytucyjnej arbitralności (*vide* – wyrok z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. K 41/02, OTK ZU seria A, nr 2002/6/83). Jak wskazuje się w piśmiennictwie, nie oznacza to, że w stanie wojennym i wyjątkowym prawo to istnieje w pełnym wymiarze – powyższą zasadę należy rozumieć w ten sposób, że „oba stany nie mogą być dodatkową okolicznością uzasadniającą wprowadzenie ograniczeń” (P. Sarnecki, *op. cit.*, s. 252).

Jak wspomniano, ochrona życia prywatnego, gwarantowana konstytucyjnie co do zasady w art. 47, obejmuje sobą także autonomię informacyjną (art. 51 Konstytucji) oznaczającą prawo do samodzielnego decydowania o ujawnianiu innym informacji dotyczących swojej osoby, a także prawo do sprawowania kontroli nad takimi informacjami, jeśli znajdują się w posiadaniu innych podmiotów (*vide* – np. wyrok z dnia 19 lutego 2002 r., sygn. U 3/01, OTK ZU seria A, nr 2002/1/3; wyrok z dnia 17 czerwca 2008 r., sygn. K 8/04, OTK ZU seria A, nr 2008/5/81).

Konstytucja realizuje w ten sposób najbardziej zasadnicze elementy składające się na treść prawa do ochrony życia prywatnego: respekt dla autonomii informacyjnej jednostki, a więc sam obowiązek udostępnienia danych ograniczony do ściśle określonych ustawowo sytuacji, oraz ograniczenie arbitralności ustawodawcy – ustawa nie może zakresu obowiązku kształtować dowolnie (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 listopada 2002 r., sygn. SK 40/01, OTK ZU seria A, nr 2002/6/81).

Jak podniósł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. K 41/02, „[a]rt. 51 ust. 2 Konstytucji chroni obywateli polskich, wprowadzając dla władz publicznych (ustawodawczej, wykonawczej, sądowniczej) zakaz wkraczania w autonomię informacyjną jednostki w sposób zbędny z punktu widzenia standardów demokratycznego państwa prawa. (...) Jej naruszenie może nastąpić, jeżeli jest to »niezbędne w demokratycznym państwie prawnym«. O tym, na co standardy państwa prawa w tym zakresie generalnie nie zezwalają, dokładniej jest mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji, wprowadzającym zasadę proporcjonalności w zakresie ograniczeń przez władze w korzystaniu z wszelkich konstytucyjnych wolności i praw – nie tylko tych, których dotyczą art. 47 i art. 51 Konstytucji. Wzajemna relacja między tymi dwoma przepisami polega bowiem na tym, że – co zasygnalizowano już uprzednio – autonomia informacyjna (art. 51 Konstytucji) jest jednym z komponentów prawa do prywatności w szerokim, przyjętym w art. 47 Konstytucji, tego słowa znaczeniu. Dlatego też ograniczenie korzystania z autonomii informacyjnej podlega rygorom wynikającym z art. 31 ust. 3 Konstytucji (...) Analiza relacji przepisów art. 31 ust. 3 i art. 51 ust. 2 Konstytucji uzasadnia stwierdzenie, że naruszenie autonomii informacyjnej przez niedozwolone pozyskiwanie informacji o obywatelach, powinno odpowiadać wymaganiom określonym w art. 31 ust. 3 Konstytucji” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. K 41/02, *op. cit.*; por. też wyrok z dnia 20 czerwca 2005 r., sygn. K 4/04, OTK ZU seria A, nr 2005/6/64).

Zawarte w art. 51 Konstytucji wolności i prawa oraz odpowiednie kompetencje władz publicznych nie funkcjonują w wymiarze absolutnym, lecz

mogą być skonkretyzowane i ograniczane przez ustawy. W szczególności ustawy te mogą określać kwestie, co do których dane osoby winny udzielać informacji, a inne podmioty będą je mogły w ten sposób pozyskiwać. Ustawy wspomniane w ust. 1, 3 i 5 tego artykułu nie mogą być co do zasady wydawane z pominięciem wymogów określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji (P. Sarnecki, komentarz do art. 51 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz, tom II*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, s. 270).

Wymóg formy ustawowej ograniczeń autonomii informacyjnej nie oznacza konieczności kompletnego (w znaczeniu: dosłownego) uregulowania w normach rangi ustawowej każdego aspektu związanego z możliwymi ograniczeniami. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny, *„[w]ymaganie ograniczeń prywatności i autonomii informacyjnej w ustawie nie jest jednak równoznaczne z wyłączością, rozumianą jako pełne unormowanie w ustawie bez możliwości posłużenia się także rozporządzeniami. W dziedzinie przetwarzania danych osobowych można wyróżnić zagadnienia istotne, które wymagają uregulowania w ustawie. Trybunał wskazywał, że »sprawy istotne, które muszą zostać uregulowane w ustawie, obejmują w szczególności warunki dopuszczalności przetwarzania danych osobowych. Ustawa powinna określać w sposób szczególnie precyzyjny warunki przetwarzania danych dotyczących sfery intymności jednostki«. Niedopuszczalne jest dowolne określenie w rozporządzeniu zakresu danych, które mogą być przetwarzane - musi on wynikać z przepisów ustawy. Trybunał wskazywał natomiast, że »ustawodawca może (...) przekazać do unormowania w drodze rozporządzenia niektóre sprawy szczegółowe i techniczne związane z przetwarzaniem danych osobowych«. Sprawy te nie mogą jednak wyznaczać, w oderwaniu od ustawy [podkreślenie własne], podstawowych elementów określających zakres ingerencji w autonomię informacyjną jednostki. Dotyczy to w szczególności zakresu danych, które mogą być przetwarzane (wyrok o sygn. U 3/01)» [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2014, sygn. K 33/13, OTK ZU seria A, nr 2014/11/120, teza III.4.6]. Jak zauważa się w piśmiennictwie, „zawarty w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wymóg ustanawiania ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności »tylko w ustawie« nie oznacza*

bynajmniej, że wszystkie tego rodzaju ograniczenia rzeczywiście muszą się znaleźć tylko i wyłącznie w ustawach. (...) Przyznaje to zresztą (...) sam TK, stwierdzając, że »Konstytucyjna zasada wyłączności ustawy w sferze praw człowieka nie wyklucza przekazywania pewnych spraw związanych z urzeczywistnianiem wolności i praw konstytucyjnych do unormowania w drodze rozporządzeń« (wyr. TK z 8.7.2003 r., P 10/02, OTK-A 2003, Nr 6, poz. 62). (...) w rozporządzeniach i w innych aktach normatywnych podustawowych powinny być zamieszczane jedynie »sprawy o charakterze technicznym lub ulegające częstym zmianom« (*J. Sommer, Działalność prawotwórcza*, s. 84) czy też sprawy, które »posiadają stosunkowo niewielkie – z punktu widzenia interesów państwa i obywatela – znaczenie« (*Z. Szeliga, Ustawa a niesamoistne akty normatywne*, s. 304). Podobne kryterium istotności pojawia się też w orzecznictwie TK (orzecz. TK z: 22.4.1987 r., K 1/87, OTK 1987, Nr 1, poz. 3; 22.9.1997 r., K 25/97, OTK 1997, Nr 3–4, poz. 35; zob. też *K. Wojtyczek, Granice ingerencji*, s. 113 i n.)” [M. Szydło, komentarz do art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, [w:] M. Safjan i L. Bosek (red.), *Konstytucja RP, Tom I, art. 1-86*, Legalis 2016, teza 74-75]. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie wskazywał, że nawet w odniesieniu do wymogu wyłączności ustawy w dziedzinie odpowiedzialności karnej wymóg regulacji ustawowej określony w art. 42 ust. 1 Konstytucji nie jest całkowity i bezwzględny. „Trybunał podkreślił mianowicie, że »[n]ie rezygnując z wymagania określenia wyłącznie w ustawie podmiotu, znamion przedmiotowych przestępstwa oraz kary, należy jednak przyjąć, że dopuszczalne jest doprecyzowanie tych elementów w aktach wykonawczych wydanych w zgodzie z art. 92 konstytucji. Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że zwłaszcza w odniesieniu do przestępstw przeciwko mieniu, obrotowi gospodarczemu, czy przeciwko interesom fiskalnym państwa, konstrukcja ustawy karnej, która by całkowicie wykluczała potrzebę odwołania się do rozporządzeń regulujących określoną sferę działalności, jest trudna do wyobrażenia. Odesłanie do aktów wykonawczych umożliwia ‘dopasowanie norm określających poszczególne zakazy i nakazy do zmieniających się stosunków (np. gospodarczych, społecznych, ekologicznych itp.) i wyposażeń ich w jednolitą sankcję’ (*R. Dębski,*

Pozaustawowe znamiona przestępstwa, Łódź 1995, s. 119). Akty niższej rangi są szybciej dostosowywane do zmieniających się warunków społeczno-gospodarczych, odzwierciedlają wzrost cen, stawek podatkowych, itd. Pozwala to uniknąć częstych nowelizacji ustawy, co służy stabilności prawa» (wyr. TK z 20.2.2001 r., P 2/00, OTK 2001, Nr 2, poz. 32). Jak z powyższego wynika, zdaniem TK ustawa musi co prawda samodzielnie określać podstawowe (zasadnicze) elementy odpowiedzialności karnej, takie jak podmioty tej odpowiedzialności, przedmiotowe znamiona przestępstwa oraz karę, tym niemniej konstytucyjnie dopuszczalne jest dalsze uszczegółowienie czy też doprecyzowanie tychże elementów w rozporządzeniu wydanym na podstawie upoważnienia ustawowego, zwłaszcza jeżeli służyć to będzie większej stabilności prawa, czyli jeżeli dotyczyć to będzie takich szczegółów legislacyjnych, które podlegają częstym zmianom» (*ibidem*, teza 78). Podobne stanowisko Trybunał zajął w odniesieniu do odpowiedzialności administracyjnej, w szczególności nakładania kar pieniężnych, co do których przyjmuje się, że rozporządzenia mogą dokonywać określonego uszczegółowienia i doprecyzowania zasadniczych elementów kary pieniężnej, które zostały zdeterminowane ustawowo (*ibidem*, teza 79).

Jak więc wynika z przytoczonych orzeczeń i poglądów wyrażanych w piśmiennictwie, ani wymóg formy ustawowej, wyrażony w art. 31 ust. 3 Konstytucji, ani taki sam wymóg, wyrażony w art. 51 ust. 1 i 5 Konstytucji czy art. 42 ust. 1 Konstytucji, nie może być rozumiany w ten sposób, iż regulacja ustawowa ingerująca w konstytucyjne wolności i prawa musi być regulacją kompletną, a więc dosłownie regulującą wszystkie możliwe aspekty związane z ograniczeniem. Innymi słowy, z przytoczonego orzecznictwa Trybunału wynika, iż nie można oczekiwać, że każde poszczególne unormowanie, zobowiązujące obywatela na przykład do ujawnienia konkretnej informacji dotyczącej jego osoby, będzie miało formę ustawy. Normy rangi ustawowej, regulujące te kwestie, mogą mieć formę szczegółowego upoważnienia ustawowego do wydania rozporządzeń precyzyjnie regulujących praktyczne aspekty stosowania ograniczeń ustawowych. Innymi słowy, wymogi formy ustawowej, wskazane w powyższych przepisach ustawy zasadniczej,

oznaczają tyle, że upoważnienie ustawowe do wydania unormowań rangi podustawowej regulujących problematykę, co do której wymogi te zostały sformułowane, musi być precyzyjne i kompletne, a rozporządzenie wydane na jego podstawie może określać tylko sprawy szczegółowe i techniczne, które jednak nie mogą w oderwaniu od ustawy wyznaczać podstawowych elementów określających zakres ingerencji w objęte wymogiem formy ustawowej konstytucyjne prawa jednostki (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2014, sygn. K 33/13, *op. cit.*). Reasumując, dopuszczalne jest formułowanie w ustawie upoważnienia do wydania aktu wykonawczego, który ma precyzować ograniczenia – nawet naruszające konstytucyjne wolności lub prawa – zarysowane w ustawie. Takie stanowisko – dystansujące się od formalizmu wyrażanego w niektórych wcześniejszych orzeczeniach (jak np. w wyroku z dnia 19 maja 1998 r., sygn. U 5/97, OTK ZU nr 1998/4/46) – wyrażane przez Trybunał Konstytucyjny w cytowanych powyżej wyrokach, należy uznać za słuszne. Przyjęcie poglądu przeciwnego prowadziłoby do konieczności formułowania zapisów ustawowych w sposób kazuistyczny, co z kolei w oczywisty sposób powodowałoby niestabilność prawa, powodowaną koniecznością dokonywania częstych zmian przepisów rangi ustawowej, na co szczególną uwagę zwrócił Sąd Konstytucyjny w przytoczonym wyżej wyroku z dnia 20 lutego 2001 r., sygn. P 2/00 (OTK ZU nr 2001/2/32).

Mimo iż Skarżący nie wskazał art. 92 ust. 1 Konstytucji jako wzorca kontroli, ze względu na specyfikę problemu należy podkreślić, iż w orzecznictwie i piśmiennictwie konsekwentnie przyjmuje się, że upoważnienie do wydania rozporządzenia musi mieć szczegółowy charakter pod względem wskazania organu właściwego do wydania rozporządzenia (podmiotowo), zakresu spraw przekazanych do uregulowania (przedmiotowo) oraz wytycznych dotyczących treści aktu (treściowo) [*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 26 października 1999 r., sygn. K 12/99, OTK ZU nr 1999/6/120; z 12 września 2006 r., sygn. K 55/05, OTK ZU seria A, nr 2006/8/104; z 21 kwietnia 2009 r., sygn. K 6/08, OTK ZU seria A, nr

2009/4/52; M. Wiącek, komentarz do art. 92 Konstytucji RP, [w:] M. Safjan i L. Bosek (red.), *Konstytucja RP, Tom II, art. 87-243*, Legalis 2016, teza 24].

Jednym z zarzutów skargi konstytucyjnej w niniejszej sprawie jest umieszczenie w treści rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r. nakazu podania w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności symbolu przyczyny niepełnosprawności mimo braku upoważnienia ustawowego do sformułowania takiego obowiązku, a więc mimo braku wytycznych ustawowych w tym zakresie. Z tego względu należy podkreślić, że w doktrynie i orzecznictwie Trybunału wskazuje się, iż wspomniane „wytyczne nie muszą być zawarte w przepisie formułującym upoważnienie do wydania rozporządzenia. Trybunał Konstytucyjny dopuszczał w swym orzecznictwie szeroką interpretację pojęcia wytycznych. Pozwala ona na pojmowanie upoważnienia do wydania rozporządzenia nie w kategoriach pojedynczego przepisu, lecz normy prawnej, budowanej na podstawie jednego lub większej liczby przepisów, których treść stanowi łącznie parlamentarne przyzwolenie lub nakaz wydania danego aktu wykonawczego. (...) **Problem istnienia wytycznych powinien być zatem rozpatrywany w całym kontekście normatywnym ustawy** [podkreślenie własne]. Brak wskazówek w przepisie zawierającym delegację ustawową, choć świadczy o jego legislacyjnej ułomności, nie dyskwalifikuje jej, jeżeli organ wykonawczy może dekodować wytyczne w drodze analizy całokształtu zapisów ustawowych. Wówczas, mimo braku wskazań co do treści aktu wykonawczego w jednostce redakcyjnej zawierającej upoważnienie, można uznać, że nie jest ono sprzeczne z art. 92 ust. 1 Konstytucji. Dopiero jeżeli rekonstrukcja taka okaże się niemożliwa, przepis zawierający upoważnienie uznawany jest za wadliwy konstytucyjnie (zob. wyroki TK np.: z 26 października 1999 r., sygn. K 12/99; z 18 marca 2003 r., sygn. K 50/01, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 21)” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 kwietnia 2012 r., sygn. K 12/11, OTK ZU seria A, nr 2012/4/37; por. także M. Wiącek, *op. cit.*, teza 25).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, należy w pierwszej kolejności zauważyć, że, jak się wydaje, Skarżący bezzasadnie przyjął, iż kwestionowane przepisy rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r. stanowią wyłączną

podstawę oznaczenia przyczyny niepełnosprawności w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności – a więc w istocie, iż wykraczają poza ramę wytycznych ustawowych w zakresie nałożenia obowiązku umieszczenia symbolu niepełnosprawności w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności. Wytyczne te powinny bowiem być odczytywane, jak wspomniano wyżej, w całym kontekście normatywnym ustawy o rehabilitacji. Wytyczne te są więc zawarte zarówno w art. 6b ust. 3 tej ustawy, zawierającym przykładowe wskazanie treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, oraz w art. 6c ust. 9 ustawy o rehabilitacji, stanowiącym bezpośrednie upoważnienie ustawowe do wydania kwestionowanego rozporządzenia, jak i w wielu innych przepisach ustawy, składających się na system rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych, zdefiniowany w ustawie o rehabilitacji, którego fundamentalnym celem jest integracja i reintegracja społeczna osób niepełnosprawnych i któremu to celowi służy ustawowe założenie posiadania przez pracodawcę wiedzy co do przyczyny niepełnosprawności osób niepełnosprawnych. Przepisy zakładające fakt posiadania tej wiedzy również składają się na upoważnienie ustawowe do ujawnienia przyczyny niepełnosprawności w treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności i stanowią właśnie kontekst normatywny, o którym mowa wyżej.

Wytyczne te, jak wspomniano, wprost są umieszczone w art. 6c ust. 9 oraz w art. 6b ust. 3 ustawy o rehabilitacji. W art. 6b ust. 3 ustawy wskazano przykładową (poprzez użycie sformułowania „w szczególności”) treść orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, która zawiera niezwykle szczegółowe dane dotyczące stanu zdrowia osoby niepełnosprawnej. Należy zwrócić uwagę, że w szczególności umieszczenie w treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności danych o konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające funkcjonowanie (art. 6b ust. 3 pkt 5) oraz danych o spełnieniu przesłanek do posiadania karty parkingowej (art. 6b ust. 3 pkt 9) – które są uzależnione od stwierdzenia konkretnej przyczyny niepełnosprawności – stanowi bezpośrednie upoważnienie ustawowe do wskazania w treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności przyczyny niepełnosprawności. Podobnie, na gruncie art. 6b ust.

3 pkt 4 w zw. z art. 10f ust. 1 pkt 1 ustawy o rehabilitacji w zw. z § 5 ust. 1 pkt 3 kwestionowanego rozporządzenia, w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności umieszcza się również wskazanie do udziału w rehabilitacji w warsztacie terapii zajęciowej, której charakter jest wszakże wprost uzależniony od stwierdzonej przyczyny niepełnosprawności. Bezpośrednie upoważnienie ustawowe do wydania kwestionowanego rozporządzenia znajduje się w art. 6c ust. 9 powyższej ustawy, którego punkty 1 i 5 przewidują – co należy przypomnieć – że minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określa w drodze rozporządzenia **szczegółowe zasady orzekania** o stopniu niepełnosprawności oraz **standardy w zakresie kwalifikowania oraz postępowania** dotyczącego orzekania o niepełnosprawności i o stopniu niepełnosprawności, **uwzględniając schorzenia naruszające sprawność organizmu i przewidywany okres trwania naruszenia sprawności, powodujące zaliczenie do odpowiedniego stopnia niepełnosprawności**, a także oznaczenie symboli przyczyn niepełnosprawności.

Jak się wydaje, już z tych przepisów wynika upoważnienie ustawowe do umieszczenia w treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oznaczenia przyczyny niepełnosprawności. Jednakże, jak wspomniano, to upoważnienie ustawowe należy odczytywać w szczególności w kontekście celu ustawy, jakim jest rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych, a w efekcie ich integracja i reintegracja społeczna. Omówienie szerszego kontekstu normatywnego, składającego się na treść wytycznych ustawowych co do treści rozporządzenia, nawiązujących wprost do celów ustawy, należy rozpocząć od związłego omówienia art. 7 i 8 ustawy o rehabilitacji, które wskazują, jaka jest istota ustawy o rehabilitacji.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy, rehabilitacja osób niepełnosprawnych oznacza zespół działań, w szczególności organizacyjnych, leczniczych, psychologicznych, technicznych, szkoleniowych, edukacyjnych i społecznych, zmierzających do osiągnięcia, przy aktywnym uczestnictwie tych osób, możliwie najwyższego poziomu ich funkcjonowania, jakości życia i integracji społecznej. Stosownie do art. 8 ust. 1 tej ustawy, rehabilitacja zawodowa ma na celu ułatwienie osobie niepełnosprawnej uzyskania i utrzymania odpowiedniego zatrudnienia i awansu

zawodowego przez umożliwienie jej korzystania z poradnictwa zawodowego, szkolenia zawodowego i pośrednictwa pracy. Stosownie do ust. 2 tego artykułu, do realizacji tego celu niezbędne jest:

- 1) dokonanie oceny zdolności do pracy, w szczególności przez:
 - a) przeprowadzenie badań lekarskich i psychologicznych umożliwiających określenie sprawności fizycznej, psychicznej i umysłowej do wykonywania zawodu oraz ocenę możliwości zwiększenia tej sprawności,
 - b) ustalenie kwalifikacji, doświadczeń zawodowych, uzdolnień i zainteresowań;
- 2) prowadzenie poradnictwa zawodowego uwzględniającego ocenę zdolności do pracy oraz umożliwiającego wybór odpowiedniego zawodu i szkolenia;
- 3) przygotowanie zawodowe z uwzględnieniem perspektyw zatrudnienia;
- 4) dobór odpowiedniego miejsca pracy i jego wyposażenie;
- 5) określenie środków technicznych umożliwiających lub ułatwiających wykonywanie pracy, a w razie potrzeby - przedmiotów ortopedycznych, środków pomocniczych, sprzętu rehabilitacyjnego itp.

Jak wskazuje się w piśmiennictwie, „[d]obór środków stosowanych w rehabilitacji ma szczególne znaczenie. Powinien być różnicowany **w zależności od rodzaju** i stopnia niepełnosprawności [podkreślenie własne]. Ważne jest bowiem, by rehabilitacja zawodowa nie prowadziła do skutków odwrotnych od pożądanых (czyli do osłabienia sprawności osoby niepełnosprawnej). Jak zauważa się w literaturze, u podstaw rehabilitacji zawodowej leżą następujące przesłanki: 1) bazowanie na zachowanych sprawnościach – każdy, pomimo swego upośledzenia, zachowuje określone sprawności i predyspozycje, które po ich zdefiniowaniu, ukierunkowaniu oraz usprawnieniu stają się podstawą podjęcia szkolenia zawodowego, a później pracy zarobkowej; 2) żadna praca nie powinna powodować pogorszenia stanu zdrowia oraz wyczerpywać istniejących rezerw – nie powinno się wymagać od osoby niepełnosprawnej, która podejmuje zatrudnienie, zaangażowania wszystkich jej sprawności, zarówno fizycznych oraz psychicznych, jak i społecznych. W komentowanym przepisie czynności podejmowane w rehabilitacji zawodowej uznano za konieczne do osiągnięcia zapisanego celu. Potwierdza to użyte

sformułowanie, iż do osiągnięcia celu rehabilitacji zawodowej »niezbędne jest«” (T. Wrocławska, komentarz do art. 8 ustawy o rehabilitacji, [w:] M. Włodarczyk (red.), *Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Komentarz.*, LEX 2015, teza 7). W kontekście przedmiotowej sprawy w szczególności należy zwrócić uwagę, że jednym z koniecznych dla osiągnięcia celu rehabilitacji zawodowej warunków jest dobór odpowiedniego miejsca pracy i jego wyposażenie oraz określenie środków technicznych umożliwiających lub ułatwiających wykonywanie pracy, a w razie potrzeby – przedmiotów ortopedycznych, środków pomocniczych, sprzętu rehabilitacyjnego itp. (art. 8 ust. 2 pkt 4 i 5 ustawy o rehabilitacji). Wydaje się oczywiste, że wykonanie tych czynności jest niemożliwe bez wiedzy pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności. To w istocie bowiem od współpracy pracodawcy zależy wspomniane wyżej wyposażenie miejsca pracy, pracodawca jest również w stanie najlepiej ocenić, czy dane miejsce pracy – z uwagi na specyfikę obowiązków pracowniczych – będzie odpowiednie dla osoby o określonej przyczynie niepełnosprawności i np. nie pogorszy jej stanu zdrowia. Współpraca pracodawcy jest też niezbędna przy określaniu środków technicznych umożliwiających lub ułatwiających wykonywanie pracy – niejednokrotnie wszakże można je ustalić dopiero w toku wykonywania pracy przez konkretną osobę. Jak zauważył Sąd Konstytucyjny, „*pracodawcy zatrudniający osoby niepełnosprawne i świadczący na rzecz tych osób także inne pozapłatowe świadczenia rehabilitacyjne, wykonują zadania publiczne, z mocy art. 69 Konstytucji ciężące na państwie*” (wyrok z dnia 6 lutego 2007 r., sygn. P 25/06, OTK ZU seria A, nr 2007/2/9, pkt III.8). Innymi słowy, osiągnięcie celów rehabilitacji zawodowej bez wiedzy pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności wydaje się po prostu niemożliwe.

Upoważnienie ustawowe do udzielenia pracodawcy wiedzy o przyczynie niepełnosprawności jest właściwie wszechobecne w przepisach ustawy o rehabilitacji. Na przykład, stosownie do art. 21 ust. 2 tej ustawy, z wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (dalej jako: PFRON) zwolnieni są pracodawcy, u których wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych

wynosi co najmniej 6%. Stosownie do art. 21 ust. 4 omawianej ustawy, wskaźnik ten może zostać obniżony w razie zatrudnienia osób niepełnosprawnych ze schorzeniami szczególnie utrudniającymi wykonywanie pracy. Jest oczywiste, że pracodawca musi mieć wiedzę o przyczynie niepełnosprawności pracownika, żeby móc liczyć na skorzystanie z powyższego uprzywilejowania i obliczyć wskaźnik obniżenia stosownie do § 2 - § 2b rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej z dnia 18 września 1998 r. w sprawie rodzajów schorzeń uzasadniających obniżenie wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych oraz sposobu jego obniżania (Dz. U. Nr 124, poz. 820 ze zm.; dalej jako: rozporządzenie z dnia 18 września 1998 r.). Co za tym idzie, pracodawca musi mieć tę wiedzę, żeby był realizowany jeden z celów ustawy – rehabilitacja zawodowa niepełnosprawnych ze schorzeniami szczególnie utrudniającymi wykonywanie pracy. Na marginesie należy zauważyć, że przewlekłe choroby psychiczne należą do schorzeń uzasadniających obniżenie ww. wskaźnika (§ 1 pkt 8 powyższego rozporządzenia).

Podobnie, stosownie do treści art. 22 ust. 1 ustawy o rehabilitacji, wpłaty na PFRON, o których mowa w art. 21 ustawy o rehabilitacji, ulegają obniżeniu z tytułu zakupu produkcji lub usługi, z wyłączeniem handlu, odpowiednio wytworzonej lub świadczonej przez pracodawcę zatrudniającego co najmniej 25 pracowników w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, który osiąga wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych zaliczonych do 1) znacznego stopnia niepełnosprawności lub 2) umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, **w odniesieniu do których orzeczono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe, całościowe zaburzenia rozwojowe lub epilepsję oraz niewidomych** – w wysokości co najmniej 30%. Co więcej, stosownie do art. 22 ust. 5 ustawy, kwota obniżenia, o którym mowa w art. 22 ust. 1, stanowi iloczyn wskaźnika wynagrodzeń niepełnosprawnych pracowników sprzedającego, zaliczonych do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, i wskaźnika udziału przychodów, który – jako kwota obniżenia – jest podawany w wystawianej przez pracodawcę osób niepełnosprawnych „informacji” niezwłocznie po terminowym uregulowaniu należności (art. 22 ust. 10 pkt 1 ustawy o rehabilitacji). Innymi słowy, do korzystania z tego rodzaju

uprzywilejowania rynkowego – które w oczywisty sposób służy aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych – oraz sprostania obowiązkowi informacyjnemu przewidzianemu w art. 22 ust. 10 pkt 1 ustawy o rehabilitacji pracodawca musi mieć wiedzę o wymienionej w art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy o rehabilitacji przyczynie niepełnosprawności swoich pracowników o orzeczonym umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, tj. osób niepełnosprawnych, w odniesieniu do których orzeczono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe, całościowe zaburzenia rozwojowe lub epilepsję oraz niewidomych.

Zgodnie z treścią art. 2 pkt 8 ustawy o rehabilitacji, przez przystosowane stanowisko pracy osoby niepełnosprawnej rozumie się stanowisko pracy, które jest oprzyrządowane i dostosowane odpowiednio do potrzeb **wynikających z rodzaju i stopnia niepełnosprawności**. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, „[p]odstawową kwestią dla określania potrzeb osoby niepełnosprawnej w związku z konkretnym stanowiskiem pracy jest skupienie uwagi na zachowanych przez tę osobę zdolnościach. Zgodnie z art. 29 lit. c zalecenia MOP nr 99 powinno się akcentować sprawność i zdolność do pracy zainteresowanych, a nie ich inwalidztwo. *De facto* proces przystosowania stanowiska pracy do potrzeb konkretnej osoby niepełnosprawnej zapoczątkowany zostaje przez określenie zakresu jej sprawności (w oparciu o rodzaj i stopień niepełnosprawności [...]) i porównanie go z wymaganiami wykonywania pracy na wybranym stanowisku. Zabieg ten stanowi podstawę wprowadzenia zmian stanowiska pracy, w szczególności ustalenia właściwych proporcji stanowiska, właściwego rozmieszczenia sprzętu, wyposażenia, zamontowania bądź usunięcia dodatkowych elementów, a także wyposażenia pracownika niepełnosprawnego w odpowiedni sprzęt rehabilitacyjny. Dostosowanie stanowiska pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej nie jest przejawem akcji afirmatywnej, ale elementem zakazu dyskryminacji; innymi słowy, odmowa dokonania racjonalnych usprawnień, zgodnie z art. 2 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, stanowi dyskryminację. Przystosowanie stanowiska pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej jest

warunkiem zatrudnienia osoby niepełnosprawnej w stopniu znacznym albo umiarkowanym przez pracodawcę niezapewniającego warunków pracy chronionej (por. art. 4 ust. 5 pkt 1, a także art. 14 i 23a u.r.z.s.n. [ustawy o rehabilitacji – przyp. wł.]). Przystosowanie stanowisk pracy do potrzeb osób niepełnosprawnych jest również warunkiem prowadzenia zakładu pracy chronionej (art. 28 ust. 1 pkt 2 lit. b) i zakładu aktywności zawodowej (art. 29 ust. 1 pkt 2). Ustawodawca w komentowanej ustawie przewiduje instrumenty wspomagające finansowo pracodawcę w procesie przystosowania stanowiska pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej (por. komentarz do art. 26 i 26e)” [M. Paluszkiwicz, komentarz do art. 2 ustawy o rehabilitacji, [w:] M. Włodarczyk (red.), *Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Komentarz.*, LEX 2015, teza 9].

Na podstawie art. 23a ust. 1 ustawy o rehabilitacji pracodawca jest obowiązany zapewnić niezbędne racjonalne usprawnienia dla osoby niepełnosprawnej pozostającej z nim w stosunku pracy, uczestniczącej w procesie rekrutacji lub odbywającej szkolenie, staż, przygotowanie zawodowe albo praktyki zawodowe lub absolwenckie. Niezbędne racjonalne usprawnienia polegają na przeprowadzeniu koniecznych w konkretnej sytuacji zmian lub dostosowań do szczególnych, zgłoszonych pracodawcy potrzeb **wynikających z niepełnosprawności danej osoby**, o ile przeprowadzenie takich zmian lub dostosowań nie skutkowałoby nałożeniem na pracodawcę nieproporcjonalnie wysokich obciążeń. Co więcej, niedokonanie takich usprawnień uważa się za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu w rozumieniu przepisów art. 18^{3a} § 2-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (art. 23a ust. 3 ustawy o rehabilitacji). W celu zapewnienia takich usprawnień, pracodawca oczywiście musi znać przyczynę niepełnosprawności pracownika. W celu dokonania adaptacji pomieszczeń stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności pracowników, adaptacji i nabycia urządzeń ułatwiających osobie niepełnosprawnej wykonywanie pracy lub funkcjonowanie w zakładzie pracy, zakupu i autoryzacji oprogramowania na użytek pracowników niepełnosprawnych oraz urządzeń

technologii wspomagających lub przystosowanych do potrzeb wynikających z ich niepełnosprawności oraz uzyskania od PFRON zwrotu kosztów aplikacji tych udogodnień (art. 26 ust. 1 ustawy o rehabilitacji) również niezbędna jest znajomość przyczyny niepełnosprawności pracowników. To samo dotyczy możliwości uzyskania dofinansowania do wynagrodzenia osób niepełnosprawnych, w odniesieniu do których orzeczono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe, całościowe zaburzenia rozwojowe lub epilepsję oraz niewidomych (art. 26a ust. 1b ustawy o rehabilitacji). Podkreślić przy tym należy, że rozwiązanie to służy przede wszystkim aktywizacji zawodowej osób z powyższymi przyczynami niepełnosprawności, dla których pracodawców podwyższone dofinansowanie ma stanowić zachętę do zatrudniania takich osób. Co więcej, z art. 26c ust. 1 pkt 1 ustawy o rehabilitacji wprost wynika obowiązek pracodawcy do składania PFRON miesięcznych informacji o wynagrodzeniach, zatrudnieniu, stopniach i **rodzaju niepełnosprawności** pracowników niepełnosprawnych – co wprost zakłada wiedzę pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności jego pracowników. Wiedza pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności zatrudnianych przez niego osób niepełnosprawnych jest również niezbędna – co wprost wynika z tekstu ustawy – do realizacji uprawnień wskazanych w treści art. 26d ust. 1 oraz 26e ust. 1 i 5 ustawy o rehabilitacji.

Na założeniu wiedzy pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności osób niepełnosprawnych oparty jest również cały system zakładów pracy chronionej i zakładów aktywności zawodowej (rozdział 6 ustawy o rehabilitacji). Wszakże do uzyskania statusu pracodawcy prowadzącego zakład pracy chronionej wymagane jest m.in. uzyskanie wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych w wysokości 30% niewidomych lub psychicznie chorych, albo upośledzonych umysłowo zaliczonych do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (art. 28 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o rehabilitacji; por. także art. 30 ust. 2c i 4 oraz art. 31-32 tej ustawy), zapewnienie, że obiekty i pomieszczenia użytkowane przez zakład pracy uwzględniają potrzeby osób niepełnosprawnych (art. 28 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy o rehabilitacji), a także zapewnienie doraźnej i specjalistycznej opieki medycznej,

poradnictwa i usług rehabilitacyjnych (art. 28 ust. 1 pkt 3 ustawy o rehabilitacji). Z przepisów tych wprost wynika, że nie da się uzyskać statusu pracodawcy prowadzącego zakład pracy chronionej bez uzyskania wiedzy o przyczynie niepełnosprawności pracowników. To samo dotyczy zakładu aktywności zawodowej (art. 29 ust. 1 pkt 1 lit b oraz art. 29 ust. 1a ustawy o rehabilitacji).

Pracodawcy raczej trudno byłoby również zorganizować szkolenie osób niepełnosprawnych, jeśli nie znałyby przyczyny ich niepełnosprawności (art. 41 ust. 1 i 2 ustawy o rehabilitacji).

W świetle powyższego nie można zgodzić się z zarzutem, że wyłączną podstawą prawną umieszczenia w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności symbolu przyczyny niepełnosprawności są kwestionowane przepisy rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r. Upoważnienie ustawowe do sformułowania kwestionowanych przepisów stanowią bowiem również wszystkie powołane powyżej przepisy, zakładające wiedzę pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności pracowników, przy czym kształt tych regulacji jest zdeterminowany celami całego systemu rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Tak więc, stosownie do wymagań art. 31 ust. 3 oraz art. 51 ust. 1 i 5 Konstytucji, obowiązek udostępnienia danych ograniczono do ściśle określonej ustawowo sytuacji – uczestnictwa w procesie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Jednocześnie ustawowo określono kwestie, co do których dane osoby (osoby niepełnosprawne) winny udzielać informacji, a inne podmioty (pracodawcy) będą je mogły w ten sposób pozyskiwać. Wymogu formy ustawowej nie można rozumieć w ten sposób, iż każda regulacja naruszająca prawo do prywatności czy autonomii informacyjnej ma być dosłownie ujęta w treści przepisów rangi ustawowej. W piśmiennictwie na przykład wskazuje się, iż z § 5 ust. 1 pkt 4 kwestionowanego rozporządzenia „wynika, że w orzeczeniu [o stopniu niepełnosprawności – przyp. własny] może zostać określone wskazanie do zamieszkiwania w oddzielnym pokoju. Wskazanie takie odgrywa istotną rolę w razie ubiegania się o prawo do dodatku mieszkaniowego na gruncie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych. Zgodnie z art. 5 ust. 3 wskazanej ustawy powierzchnię normatywną, od której uzależnione jest prawo do

dodatku, powiększa się o 15 m², jeżeli w lokalu mieszkalnym zamieszkuje osoba niepełnosprawna poruszająca się na wózku lub osoba niepełnosprawna, której niepełnosprawność wymaga zamieszkiwania w oddzielnym pokoju. O wymogu zamieszkiwania w oddzielnym pokoju orzekają powiatowe zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności, o których mowa w komentowanej ustawie. Zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 4 r.o.n.s.n. [rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r. – przyp. własny] **przy ustalaniu prawa do zamieszkiwania w oddzielnym pokoju bierze się pod uwagę rodzaj niepełnosprawności, w szczególności to, czy osoba porusza się na wózku inwalidzkim, jest leżąca, ma znaczne ograniczenia w przyjmowaniu pokarmów i innych czynnościach fizjologicznych** [podkreślenie własne]” (M. Paluszkiewicz, komentarz do art. 6b ustawy o rehabilitacji, [w:] M. Włodarczyk (red.), *Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Komentarz.*, LEX 2015, teza 4). Wskazanie, w treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, prawa do zamieszkiwania w oddzielnym pokoju również stanowi więc bezpośrednią ingerencję w prawo do prywatności i autonomii informacyjnej, a, biorąc pod uwagę okoliczności, jakie uwzględnia się przy ustalaniu prawa do zamieszkiwania w oddzielnym pokoju, umieszczenie takiej informacji w treści orzeczenia efektywnie ujawnia dane wrażliwe o osobie niepełnosprawnej, tj. fakt, że porusza się na wózku inwalidzkim, jest leżąca bądź ma znaczne ograniczenia w przyjmowaniu pokarmów i innych czynnościach fizjologicznych. Należy zadać retoryczne pytanie, czy brak dosłownego umocowania w treści art. 6b lub 6c ust. 9 ustawy o rehabilitacji do ujęcia powyższej informacji w treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oznacza – w świetle całości kontekstu normatywnego przedmiotowej ustawy – naruszenie zasady wyłączności ustawowej dla ingerencji w prawo do prywatności i autonomię informacyjną jednostki.

Na marginesie poczynionych rozważań należy zauważyć, że powołanie w uzasadnieniu skargi motywów wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 maja 1998 r. o sygn. U 5/97 (OTK ZU, nr 1998/4/46) jako argumentu na niezgodność kwestionowanych przepisów, na płaszczyźnie formalnej, z powołanymi wzorcami kontroli wydaje się chybione. Orzeczenie to bowiem jest jedynie pozornie użyteczne

w rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy. Po pierwsze, stwierdzić należy, że w wyroku tym Trybunał trafnie stwierdził, iż rozporządzenie, które było przedmiotem rozpoznania w tamtej sprawie, nie odwoływało się do jakiegokolwiek interesu, któremu miałyby służyć ujawnienie pracodawcy numeru statystycznego choroby będącej podstawą wydania orzeczenia lekarskiego o czasowej niezdolności do pracy. Słusznie bowiem wówczas zauważono, iż umieszczenie numeru statystycznego choroby było zbędne, jako że ówczesne uregulowania nie uzależniały prawa pracownika do zasiłku chorobowego od ujawnienia informacji o przyczynie niezdolności do pracy, a zwłaszcza rodzaju jego choroby. W przedmiotowej sprawie, jak wspomniano, jest inaczej – bez wiedzy pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności system rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych nie mógłby funkcjonować. Ponadto, nie można tracić z pola widzenia faktu, że wyrok w sprawie U 5/97 uchodzi w piśmiennictwie za wyraz formalizmu, istotnie złagodzonego w późniejszym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (M. Szydło, komentarz do art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, [w:] M. Safjan i L. Bosek (red.), *Konstytucja RP, Tom I, art. 1-86*, Legalis 2016, teza 74-79). W szczególności należy zwrócić uwagę, że skoro Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie przyjmuje, iż w kwestiach dotyczących odpowiedzialności karnej i określenia znamion przestępstw – a więc potencjalnie skutkujących pozbawieniem człowieka wolności – wbrew literalnemu brzmieniu Konstytucji znamiona te mogą być doprecyzowane w treści rozporządzeń, to tym bardziej należy podzielić pogląd, że w sprawach dotyczących naruszenia prawa do prywatności – a więc, bądź co bądź, naruszenia prawa do określonego komfortu, w odróżnieniu od wolności osobistej – wymóg formy ustawowej również nie może być rozumiany w sposób kategoriyczny. Wreszcie, jak już wspomniano, późniejsze, przytaczane już, orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego potwierdziło, że delegację ustawową do wydania rozporządzenia należy odczytywać w kontekście normatywnym całej ustawy, a nie jednej jednostki redakcyjnej tego aktu normatywnego.

Z powyższych względów twierdzenie Skarżącego o niezgodności § 13 ust. 2 pkt 9 w zw. z § 32 ust. 2 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r. z art. 47 w zw. z art.

51 ust. 1, 2 i 5 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji z powodu naruszenia zasady wyłączności ustawowej dla ingerencji w prawo do prywatności i autonomię informacyjną jednostki jest nieuzasadnione.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia przez kwestionowane regulacje zasady proporcjonalności ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności jednostki należy stwierdzić, co następuje.

W istocie, kwestionowane przepisy – wraz z upoważnieniem ustawowym – wprowadzając konieczność ujawnienia w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności symbolu przyczyny niepełnosprawności, ingerują w prawo do prywatności osób o niewidocznych przyczynach niepełnosprawności, określone w art. 47 i art. 51 ust. 2 Konstytucji. Jednakże regulacje te spełniają test proporcjonalności, unormowany w art. 31 ust. 3 Konstytucji, o czym poniżej.

Jak konsekwentnie podnoszono w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zasada proporcjonalności ma fundamentalne znaczenia dla procesu wykładni i stosowania konstytucyjnych praw podmiotowych, ale sama nie jest prawem podmiotowym, przepis art. 31 ust. 3 Konstytucji RP nie określa bowiem wolności ani praw, ale zawiera ogólne zasady ich ograniczania (tak m.in. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dn. 12 grudnia 2000 r., sygn. Ts 105/00, OTK ZU seria B, nr 2002/1/59, oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dn. 19 stycznia 2010 r., sygn. SK 35/08, OTK ZU seria A, nr 2010/1/2). Zasada ta służy więc do oceny relacji między dobrami prawnymi w takim sensie, że proporcjonalność jest relacją między dobrem chronionym a poświęcanym.

Z ugruntowanego orzecznictwa Trybunału wynika, że wskazanymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji przesłankami dopuszczalności ograniczenia praw i wolności są: ustawowa forma ograniczenia, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 wartości (bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i prawa innych osób) oraz zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności. Ograniczenia wolności i

praw są dopuszczalne, jeżeli: 1) wprowadzona regulacja ustawowa jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków (jest przydatna); 2) regulacja ta jest wymagana (konieczna) do ochrony interesu publicznego, któremu służy (jest niezbędna); 3) jej korzyści (efekty) pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (jest proporcjonalna w ścisłym tego słowa znaczeniu) – [vide – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 11 kwietnia 2000 r., sygn. K 15/98, OTK ZU nr 2000/3/86; 11 kwietnia 2006 r., sygn. SK 57/04, OTK ZU seria A, nr 2006/4/43; 2 lipca 2007 r., sygn. K 41/05, OTK ZU seria A, nr 2007/7/72; 2 lipca 2009 r., sygn. K 1/07, OTK ZU seria A, nr 2009/7/104 oraz 4 listopada 2014 r., sygn. SK 55/13, OTK ZU seria A, nr 2014/10/111].

Funkcją kwestionowanych przez Skarżącego przepisów jest przede wszystkim ochrona zdrowia osób niepełnosprawnych poprzez zapewnienie im dogodnych warunków do odbycia rehabilitacji zawodowej. Dodatkowo, wiedza pracodawców o przyczynie niepełnosprawności ich pracowników jest niezbędna również dla zapewnienia ochrony zdrowia i życia innych obywateli. Jest bowiem oczywiste, że nie każdy obywatel jest w stanie wykonywać każdą pracę – niepożądane i niebezpieczne byłoby zatrudnienie np. osoby cierpiącej na ślepotę zmierzchową na stanowisku kierowcy autobusu. W związku z tym należy uznać, że zaskarżone przepisy realizują wartość wskazaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji, jaką jest ochrona zdrowia osób niepełnosprawnych oraz innych członków społeczeństwa, dzięki zapewnieniu prawidłowego wsparcia osób niepełnosprawnych z jednej strony oraz zagwarantowaniu ich zatrudnienia na dostosowanych stanowiskach z drugiej strony.

Jak wspomniano, zarzut braku proporcjonalności wymaga przeprowadzenia testu, polegającego na udzieleniu odpowiedzi na trzy pytania dotyczące analizowanej normy: 1) czy jest ona w stanie doprowadzić do zamierzonych przez ustawodawcę skutków (przydatność normy); 2) czy jest ona niezbędna (konieczna) dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana (konieczność podjęcia przez ustawodawcę działania); 3) czy jej efekty pozostają w proporcji do nałożonych przez nią na obywatela ciężarów lub ograniczeń (proporcjonalność *sensu stricto*). Wskazane postulaty przydatności, niezbędności i proporcjonalności *sensu stricto*

składają się na treść wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji „konieczności”. Ograniczenia nie mogą przy tym naruszać istoty wolności i praw.

Trybunał Konstytucyjny nie bada pragmatycznej sprawności regulacji w zakresie realizacji celu założonego przez ustawodawcę. Przedmiotem kontroli Trybunału nie jest więc to, czy jakiś problem dałoby się uregulować „lepiej” albo „inaczej”. Trybunał bada natomiast, czy przyjęte konkretne regulacje prawne nie naruszają Konstytucji, sprzeniewierzając się zasadzie proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji). Kontrola Trybunału Konstytucyjnego obejmuje między innymi badanie adekwatności dolegliwości regulacji („odczuwalnej” w zakresie chronionych konstytucyjnie dóbr i wartości) i znajdującego konstytucyjną legitymizację celu regulacji (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 2007 r., sygn. K 8/07, OTK ZU seria A, nr 2007/3/26).

Odnosząc się wprost do elementów składowych tzw. „testu proporcjonalności”, interpretowanego przez Trybunał Konstytucyjny z art. 31 ust. 3 Konstytucji, należy stwierdzić, że, **po pierwsze**, ujawnienie pracodawcy przyczyny niepełnosprawności pracownika **jest „przydatne”** – umożliwia doprowadzenie do zamierzonych przez ustawodawcę skutków. Widać to na przykładzie obszernie już przytoczonych przepisów ustawy o rehabilitacji, uzależniających funkcjonowanie przewidzianych w niej instytucji, definiujących system rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, od wiedzy pracodawcy o przyczynach niepełnosprawności pracowników. Dodatkowo należy podnieść, że wiedza pracodawców o przyczynie niepełnosprawności pracowników jest również niezbędna do właściwego wyznaczenia im obowiązków. Przystosowanie przez pracodawcę stanowiska pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności jest w ogóle warunkiem zatrudnienia tej osoby u pracodawcy niezapewniającego warunków pracy chronionej (art. 4 ust. 5 pkt 1 ustawy o rehabilitacji). Jak wskazuje się w piśmiennictwie, „[w] każdym przypadku konieczna jest indywidualizacja dokonywana z uwzględnieniem konkretnej dysfunkcji stanowiącej przyczynę niepełnosprawności. Przykładowo osoba chora psychicznie zasadniczo jest zdolna do wykonywania każdej pracy w przystosowanych

warunkach, co do zasady nie potrzebuje dostosowania stanowiska pracy pod względem technicznym, a ewentualne wskazania medyczne powinny wynikać z opinii lekarza medycyny pracy. Stanowisko pracy takiej osoby nie powinno jednak znajdować się w przestrzeni, w której pracownik narażony będzie na kontakt z nieznanymi mu osobami (np. w supermarkecie), a także nie powinien być narażony na presję psychiczną ze strony współpracowników lub klientów. Jeśli chodzi o organizację pracy takiej osoby, nie może narażać na stres, nie może być zbyt monotonna i zbyt prosta; powinna być podzielona na etapy, przy których realizacji pracownik będzie odnosił cząstkowe sukcesy” (M. Paluszkiewicz, komentarz do art. 4 ustawy o rehabilitacji, [w:] M. Włodarczyk (red.), *Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Komentarz.*, LEX 2015, teza 6). Z tego względu, pracodawca poszukujący osób niepełnosprawnych do pracy na stanowiskach ochrony – a więc korzystających ze środków przymusu bezpośredniego czy broni – musi mieć wiedzę o ew. chorobie psychicznej potencjalnego pracownika. Nie tylko bowiem – co wynika z przytoczonego wyżej stanowiska – osoba chora psychicznie nie powinna pracować na stanowisku związanym z ochroną osób i mienia ze względu na negatywny wpływ takiej pracy na jej zdrowie; jak się również wydaje, bezpieczeństwo innych obywateli – w szczególności troska o ich zdrowie i życie – wymaga, aby pracodawcy zatrudniający osoby, od których zachowania zależy życie i zdrowie innych osób, mieli wiedzę o przyczynie niepełnosprawności ich potencjalnych pracowników. Właściwa selekcja pracowników do takich zawodów oraz, niejednokrotnie, konieczność wylegitymowania się badaniami głęboko ingerującymi w prawo do prywatności dotyczy zresztą nie tylko osób niepełnosprawnych. Jest wiele zawodów oraz uprawnień, których zdobycie zależy od weryfikacji intymnych danych o stanie zdrowia – jako przykład można podać wykonywanie pracy na stanowisku kierowcy wykonującego przewóz drogowy (art. 39j ust. 5 oraz art. 39k ust. 4 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym [t.j.: Dz. U z 2017 r., poz. 2200 ze zm.]).

Z tych względów, **po drugie**, kwestionowane rozwiązanie jest **„konieczne”** – niezbędne dla ochrony zdrowia osób niepełnosprawnych oraz zdrowia

publicznego, a więc wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Jak wykazano wyżej, system rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych nie mógłby funkcjonować bez wiedzy pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności jego pracowników – nie byłoby bowiem wówczas możliwe stosowanie przez pracodawców udogodnień dla niepełnosprawnych pracowników, nie działałby system zachęcania pracodawców do zatrudniania osób niepełnosprawnych, w szczególności osób cierpiących na schorzenia szczególnie utrudniające wykonywanie pracy, ani system zakładów pracy chronionej. Należy również zwrócić uwagę, że na pracodawcy ciąży szereg obowiązków wynikających z ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 108; dalej jako: k.p.), którym pracodawca nie mógłby sprostać bez wiedzy o przyczynie niepełnosprawności pracownika. Pracodawca ma obowiązek m.in.: organizować pracę w sposób zapewniający pełne wykorzystanie czasu pracy, jak również osiaganie przez pracowników, przy wykorzystaniu ich uzdolnień i kwalifikacji, wysokiej wydajności i należytej jakości pracy (art. 94 pkt 2 k.p.); organizować pracę w sposób zapewniający zmniejszenie uciążliwości pracy, zwłaszcza pracy monotonnej i pracy w ustalonym z góry tempie (art. 94 pkt 2a k.p.); zapewniać bezpieczne i higieniczne warunki pracy oraz prowadzić systematyczne szkolenie pracowników w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 94 pkt 4 k.p.), w szczególności jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki (art. 207 § 2 k.p.), w tym uwzględniać ochronę zdrowia pracowników niepełnosprawnych w ramach podejmowanych działań profilaktycznych (art. 207 § 2 pkt 5 k.p.). Jak wskazuje się w literaturze, „[p]rzez zasady bhp należałoby rozumieć niejednokrotnie **zasady zdrowego rozsądku** związane z charakterem wykonywanej pracy. Zwraca na to uwagę Sąd Apelacyjny w Katowicach, który w wyroku z 30.12.2014 r., III APa 11/14 (OSA/Kat. 2015/2, s. 1), uznał, że forma należytej dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać ze zdrowego rozsądku, który podpowiada niezbędne czynności zapobiegające możliwości powstania stanu zagrożenia. W ten sposób konkretyzuje

obowiązki wynikające z zasady niewyrządzania nikomu szkody. Zaniechanie podjęcia takich działań przez pracodawcę wyczerpuje znamiona niedbalstwa lub lekkomyślności, a więc winy w rozumieniu art. 415 k.c. Należy bowiem mieć na uwadze, że przepis art. 207 k.p. stanowi, iż pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Przyjmuje się jednocześnie, że pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca jest obowiązany organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy. Oznacza to, że ponosi on odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa pracy i ma obowiązek chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie im bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Wyznaczając zakres odpowiedzialności pracodawcy, posłużono się terminem o szerokim zakresie treściowym, na »stan bezpieczeństwa« bowiem składa się wiele czynników, które najogólniej można ująć jako czynniki o charakterze: materialnym, technologicznym, osobowym” (P. Wojciechowski, komentarz do art. 207 k.p., [w:] L. Florek (red.), *Kodeks pracy. Komentarz.*, Lex 2017, teza 4). Trudno sobie wyobrazić realizację powyższych obowiązków bez posiadania wiedzy o przyczynie niepełnosprawności pracowników. Należy w szczególności podkreślić, że, zatrudniając osobę niepełnosprawną, pracodawca z definicji zatrudnia osobę chorą i niesprawną – jest to fundamentalne kryterium odróżniające tych pracowników od osób zdrowych, które jednocześnie – z perspektywy obowiązków i odpowiedzialności pracodawcy – uzasadnia konieczność posiadania przez niego wiedzy o przyczynie niepełnosprawności takich pracowników.

Nie wydaje się trafne twierdzenie Skarżącego, zgodnie z którym „[z]abezpieczenie interesów pracownika i pracodawcy, zatrudniającego osobę z niepełnosprawnością, jest możliwe w oparciu o środki znacznie mniej ingerujące w prawo do prywatności i autonomię informacyjną osoby niepełnosprawnej” (s. 14 skargi). Trafnie przy tym Skarżący zauważa, że akurat uprawnienia przewidziane w rozdziale 4 ustawy o rehabilitacji nie warunkują korzystania ze szczególnych

uprawnień pracowniczych od ujawnienia konkretnego rodzaju schorzenia pracodawcy. Natomiast szereg innych mechanizmów rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, opisanych powyżej, ujętych poza rozdziałem 4 ustawy – jak wspomniano – warunkuje funkcjonowanie całego systemu od wiedzy pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności pracownika. Użycie przez Skarżącego argumentu, zgodnie z którym ujawnienie pracodawcy symbolu niepełnosprawności pracownika jedynie polepsza sytuację ekonomiczną pracodawcy, umożliwiając mu skorzystanie z określonego dofinansowania, nie przyznając osobie niepełnosprawnej żadnych nowych uprawnień, wskazuje, iż Skarżącemu umyka istota (cel) systemu dofinansowania pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne. Wszystkie ulgi przewidziane w ustawie o rehabilitacji dla pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne mają przecież wyrównać szanse osób niepełnosprawnych w procesie rekrutacji. Innymi słowy, błędne jest twierdzenie, że pracownik niepełnosprawny nic nie zyskuje, ujawniając przyczynę niepełnosprawności – zyskuje bowiem możliwość znalezienia pracy. W szeregu przytoczonych wyżej unormowań przewidziano właśnie istotne bonifikaty dla pracodawców zatrudniających osoby o określonych przyczynach niepełnosprawności, w tym cierpiących na choroby psychiczne (np. wspomniane art. 21 i 22 ustawy o rehabilitacji). Ma to właśnie zachęcać pracodawców do zatrudniania osób o określonych przyczynach niepełnosprawności, w tym cierpiących na schorzenia szczególnie utrudniające wykonywanie pracy – a tym samym zwiększać szanse takich osób na znalezienie pracy. Należy przy tym zwrócić uwagę, że rozwiązanie proponowane przez Skarżącego jako „mniej ingerujące w prawo do prywatności i autonomii informacyjnej osób z niepełnosprawnościami”, tj. umieszczanie w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności jedynie stwierdzenia występowania któregośkolwiek ze schorzeń szczególnie utrudniających wykonywanie pracy (s. 16 - 17 skargi), nie rozwiązywałoby żadnego z powyższych problemów – na innych bowiem stanowiskach może pracować osoba cierpiąca na chorobę Parkinsona czy stwardnienie rozsiane, a na innych cierpiąca na głuchotę bądź głuchoniemotę (§ 1 pkt 1, 2 i 5 rozporządzenia z dnia 18 września 1998 r.).

Z powyższymi wątpliwościami wiąże się jeszcze jeden problem. Otóż, jak się wydaje, umieszczenie w orzeczeniu o niepełnosprawności symbolu przyczyny niepełnosprawności – ujawnianej pracodawcy – jest niezbędne w celu zapewnienia niepełnosprawnym w ogóle dostępu do rynku pracy, a więc realizacji minimalnego celu systemu rehabilitacji zawodowej. Innymi słowy, jest wysoce prawdopodobne, że w sytuacji braku dostępu pracodawców do tych informacji pracodawcy po prostu nie chcieliby zatrudniać osób niepełnosprawnych z obawy przed utrudnieniami w zarządzaniu pracą, spowodowanymi brakiem wiedzy o przyczynach niepełnosprawności pracowników. Wszakże zdolność do wypełnienia konkretnych obowiązków przez pracownika zależy od fizycznej i psychicznej możliwości ich wykonania. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, „osoby niepełnosprawne muszą być traktowane tak samo jak nieposiadające tej cechy osoby o tych samych kwalifikacjach, jeśli są w stanie samodzielnie wykonywać najważniejsze czynności na stanowisku pracy lub gdy będą w stanie je wykonać po zapewnieniu racjonalnych usprawnień. Pracodawca zachowuje prawo decydowania o tym, które czynności są istotne na konkretnym stanowisku pracy. Osoba niepełnosprawna, która nie jest w stanie wykonywać istotnych czynności na danym stanowisku pracy po dokonaniu racjonalnych usprawnień, może zostać potraktowana »niekorzystnie« przez pracodawcę. Zapewnienie racjonalnych usprawnień jest warunkiem porównania sytuacji osoby niepełnosprawnej z sytuacją osoby niemającej cechy niepełnosprawności” (M. Włodarczyk, komentarz do art. 23a ustawy o rehabilitacji, [w:] M. Włodarczyk (red.), *Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Komentarz.*, LEX 2015, teza 2 *in fine*). Jest oczywiste, że bez wiedzy o przyczynie niepełnosprawności brak jest możliwości dokonania „racjonalnych usprawnień” oraz weryfikacji przydatności pracownika do wykonywania pracy na danym stanowisku. Pracodawcy mogą się więc obawiać, że osoba niepełnosprawna, której przyczyna niepełnosprawności nie jest oczywista, po nawiązaniu stosunku pracy okaże się faktycznie niezdolna do wykonywania powierzonych jej obowiązków. Niezależnie od tego, czy takie obawy są uzasadnione, czy nie, zlikwidowanie dostępu pracodawców do wiedzy o przyczynie

niepełnosprawności niewątpliwie wywoła „efekt mrożący” i drastycznie ograniczy skalę zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Nie można również podzielić argumentu, zgodnie z którym orzeczenie nie musi zawierać symboli wszystkich rodzajów niepełnosprawności, których doświadcza dana osoba, co miałyby przesądzać o tym, że nie są one niezbędne do korzystania przez osoby niepełnosprawne z ich uprawnień. Należy w szczególności zwrócić uwagę, że to najczęściej osobom niepełnosprawnym – właśnie z powodu znaczenia, jakie oznaczenie przyczyny niepełnosprawności ma dla korzystania z udogodnień – zależy na oznaczeniu dodatkowych przyczyn niepełnosprawności. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2011 r. o sygn. I UZP 4/11 stwierdzono, że w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności można wymienić wiele symboli przyczyn niepełnosprawności uzasadniających zakwalifikowanie do różnych stopni niepełnosprawności, jeżeli taka potrzeba wynika ze wskazań ułatwiających funkcjonowanie osoby niepełnosprawnej (LEX nr 1070579). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy uznał, iż **„określenie w orzeczeniu symbolu przyczyny niepełnosprawności ma dać możliwość wyczerpującego i pełnego opisu stanu niepełnosprawności, bez pomijania jakichkolwiek schorzeń, które w ogólnym obrazie powodują zaburzenia funkcji organizmu oraz ograniczenia w wykonywaniu czynności życiowych i aktywności społecznej, zwłaszcza gdy ograniczenia są głębsze, niż wynika to z zaliczenia do stopnia niepełnosprawności, a mają znaczenie dla uprawnień wynikających z innych ustaw [podkreślenie własne].** Rozważenie istnienia uzasadnionej społecznie konieczności ochrony interesu osób cierpiących z powodu wielu schorzeń, mieszczących się w różnych grupach ujętych symbolami przyczyn niepełnosprawności, które stanowią grupę słabszą, wymagającą nie mniejszych, lecz dodatkowych uprawnień, ułatwień i udogodnień w celu funkcjonowania z równymi szansami, prowadzi w konkluzji do konieczności uzyskania przez takie osoby nowej oceny obejmującej ogół schorzeń. Uwzględniając zaś, że orzeczenie o ustaleniu stopnia niepełnosprawności służy - poza ogólnym celem korzystania z uprawnień do rehabilitacji i zatrudnienia określonych szczegółowo w ustawie - także celom

szczególным, to orzeczenie o stopniu niepełnosprawności może być uzupełnione przez wymienienie symboli przyczyn niepełnosprawności uzasadniających zakwalifikowanie do różnych stopni niepełnosprawności, jeżeli taka potrzeba wynika ze wskazań ułatwiających funkcjonowanie osoby niepełnosprawnej (art. 6b ust. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej w związku z § 5 ust. 1 pkt 2, § 13 ust. 2 pkt 13 oraz § 15 i 32 ust. 3 i 4 rozporządzenia). W tym zakresie wszystkie przyczyny niepełnosprawności (schorzenia i ich symbole) należy traktować równorzędnie i łącznie, bez względu na to, jaki stopień niepełnosprawności jest z nimi związany” (*ibidem*).

Warto przy tym zaznaczyć, że założenie o udziale pracodawców w systemie rehabilitacji zawodowej, w tym o ich wiedzy o przyczynach niepełnosprawności pracowników, zdaje się również wynikać z wiążących Polskę unormowań prawa międzynarodowego. Zgodnie z art. 27 ust. 1 lit. i Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1169), państwa Strony mają chronić i popierać realizację prawa do pracy osób niepełnosprawnych poprzez podjęcie odpowiednich kroków, w tym na drodze ustawodawczej, między innymi w celu zapewnienia wprowadzania racjonalnych usprawnień dla osób niepełnosprawnych w miejscu pracy. Podobnie, zgodnie z art. 5 dyrektywy Rady Unii Europejskiej 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz. U. UE L z 2000 r., nr 303, poz. 16), „[w] celu zagwarantowania przestrzegania zasady równego traktowania osób niepełnosprawnych, przewiduje się wprowadzenie racjonalnych usprawnień. Oznacza to, że **pracodawca podejmuje właściwe środki, z uwzględnieniem potrzeb konkretnej sytuacji** [podkreślenie własne], aby umożliwić osobie niepełnosprawnej dostęp do pracy, wykonywanie jej lub rozwój zawodowy bądź kształcenie, o ile środki te nie nakładają na pracodawcę nieproporcjonalnie wysokich obciążeń”. Warto w tym miejscu ponownie zauważyć, że „[d]ostosowanie stanowiska pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej nie jest przejawem akcji afirmatywnej, ale elementem zakazu dyskryminacji; innymi słowy, odmowa

dokonania racjonalnych usprawnień, zgodnie z art. 2 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, stanowi dyskryminację” [M. Paluszkiwicz, komentarz do art. 2 ustawy o rehabilitacji, *op.cit.*]. Jak wspomniano, nie wydaje się możliwe wprowadzanie takich usprawnień bez wiedzy pracodawców o przyczynie niepełnosprawności pracownika. Inne bowiem usprawnienia są, na przykład, właściwe dla osób z upośledzeniami narządu ruchu, nawet niewidocznymi, a inne dla osób cierpiących na upośledzenie widzenia.

Powyższe okoliczności – jak się wydaje – przesądzają, że oznaczenie przyczyny niepełnosprawności w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności stanowi rzeczywistą potrzebę i nie może być zastąpione innymi środkami dla efektywnej rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Po trzecie, **omawiana regulacja jest „proporcjonalna *sensu stricto*”**, tj. cel jej wprowadzenia i jej efekty pozostają w proporcji do nałożonych przez nią na obywatela (tu: osobę niepełnosprawną) ograniczeń.

W sytuacji przedstawionego konfliktu wartości mamy do czynienia, z jednej strony, z wartościami wynikającymi z konieczności ochrony zdrowia osób niepełnosprawnych oraz zdrowia publicznego (art. 68 Konstytucji), w tym obowiązku ustawodawcy zapewnienia efektywnej pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej osób niepełnosprawnych (art. 69 Konstytucji), a z drugiej strony, z prawem do prywatności osób niepełnosprawnych, w szczególności prawem do ochrony autonomii informacyjnej (art. 47 w zw. z art. 51 ust. 2 Konstytucji).

Istotą przedmiotowego konfliktu wartości jest przede wszystkim relacja między prawem ograniczonym (prawem do ochrony autonomii informacyjnej) a prawem chronionym (prawem do ochrony zdrowia, w tym efektywnej pomocy ze strony Państwa) tej samej osoby, tj. osoby niepełnosprawnej. Elementem rehabilitacji zawodowej jest rehabilitacja lecznicza, jak wskazuje się bowiem w piśmiennictwie, „[p]odejmowanie czynności leczniczych nie tylko zostało wyraźnie podkreślone, ale też stanowi jeden z elementów skutecznej rehabilitacji społecznej i

zawodowej. Rola rehabilitacji leczniczej w ogólnym procesie rehabilitacji nie może być zatem niedoceniana” [T. Wrocławska, komentarz do art. 7 ustawy o rehabilitacji, [w:] M. Włodarczyk (red.), *Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Komentarz.*, LEX 2015, teza 3]. Ponadto, aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych ma istotne znaczenie dla ich integracji społecznej i zabezpieczenia materialnego, a przez to – dla ich dobrostanu psychicznego, co ma fundamentalne znaczenie dla procesu leczenia, w tym rehabilitacji.

Wydaje się, że ochrona zdrowia, od której zależy biologiczna egzystencja człowieka, jest istotnie ważniejsza, a z pewnością nie mniej ważna, od ochrony autonomii informacyjnej jednostki, która w istocie, jak wspomniano, stanowi określony komfort funkcjonowania, którego pozbawienie nie zagraża życiu ani zdrowiu człowieka. Dokonanie wyboru priorytetów w życiu obywatela, w sytuacji takiego konfliktu wartości, może być pozostawione prawodawcy. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 9 lipca 2009 r. o sygn. SK 48/05, wydanym na tle zbliżonego konfliktu dóbr, dotyczącego obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa w ruchu drogowym, *„nie jest trafny pogląd (...), jakoby niedopuszczalne było wprowadzenie do porządku prawnego zakazów i nakazów, które są motywowane wyłącznie (lub przede wszystkim) ochroną interesów osoby, do której są kierowane. Stanowiska reprezentowanego przez skarżącego nie dałoby się obronić w świetle wartości konstytucyjnych wyrażonych w art. 2 oraz przepisach rozdziału II Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że tego rodzaju ograniczenia są dopuszczalne pod pewnymi warunkami nawet w filozofii liberalnej, która zakłada, że jednostki muszą mieć prawo postępowania zgodnie z własnymi, dobrowolnymi i świadomie przyjętymi decyzjami. Na uwagę zasługują poglądy przedstawicieli nurtu liberalnego, wyrażone właśnie w kontekście dyskusji o obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa i podobnych ograniczeń. Według nich, swobodne działanie jednostki nie zasługuje na ochronę ze strony prawa liberalnego, jeśli naraża na szwank interesy innych osób, albo jeśli wynika z decyzji nieprzemyślanych lub podjętych pod przymusem (por. W. Sadurski, *Racje Liberala.**

Eseje o państwie liberalno-demokratycznym, Warszawa 1992 r., s. 64; G. Dworkin, Paternalism, [w:] Paternalism, red. R. Sartorius, Minneapolis 1983, s. 20). W takich przypadkach ograniczenie wolności jednostki jest przez państwo dopuszczalne” (OTK ZU seria A, nr 2009/7/108).

Podobnie, w przedmiotowej sprawie, rezygnacja z obowiązku umieszczenia symbolu przyczyny niepełnosprawności w treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oznaczałaby nie tylko ograniczenie ochrony zdrowia osób niepełnosprawnych – spowodowane możliwością zatrudnienia na groźnym dla ich zdrowia stanowisku, niedostosowaniem stanowisk pracy do ich potrzeb oraz ograniczeniem możliwości rehabilitacji zawodowej ze wszystkimi tego konsekwencjami – lecz również zwiększałaby zagrożenie dla zdrowia innych obywateli, zwiększając prawdopodobieństwo zatrudnienia osoby niepełnosprawnej na stanowisku pracy, na którym mogłaby ona powodować zagrożenie dla zdrowia innych osób.

Co więcej, wydaje się, że w szczególności w przypadku osób chorych psychicznie ujawnienie w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności symbolu przyczyny niepełnosprawności – wbrew twierdzeniom Skarżącego – jest korzystne z perspektywy możliwości zatrudnienia. Jak podnoszono w niniejszym stanowisku, oznaczenie w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności przyczyny niepełnosprawności w postaci choroby psychicznej jest systemowo szczególnie premiowane i wiąże się z zapewnieniem w ustawie o rehabilitacji szeregu korzyści dla pracodawców zatrudniających osoby chore psychicznie. Korzyści dla pracodawców osób ograniczonych tą przyczyną niepełnosprawności są zagwarantowane w art. 21 ust. 4 ustawy o rehabilitacji w zw. z § 1 pkt 8 rozporządzenia z dnia 18 września 1998 r., a także w art. 22 ust. 1 pkt 2, art. 26a ust. 1b, art. 28 ust. 1 pkt 1 lit. b oraz art. 29 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o rehabilitacji. Do skorzystania z powyższych przywilejów niezbędna jest wiedza pracodawcy o przyczynie niepełnosprawności pracownika. Można zatem wręcz zaryzykować stwierdzenie, że uwzględnienie wniosku Skarżącego – z perspektywy możliwości znalezienia zatrudnienia – byłoby dla Niego niekorzystne. Należy bowiem

podkreślić, że Skarżący uzyskał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, co, stosownie do art. 4 ust. ustawy o rehabilitacji oraz treści tego konkretnego orzeczenia, oznacza, iż u Skarżącego stwierdzono

(Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia .05.2015 r. o nr Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L). Z powyższego jednoznacznie wynika, że Skarżący nie jest człowiekiem w pełni sprawnym, więc znalezienie zatrudnienia z pominięciem udogodnień wynikających z ustawy o rehabilitacji może być w Jego przypadku utrudnione z powodu orzeczonego stopnia niepełnosprawności, a nie ujawnionej przyczyny niepełnosprawności. Tymczasem uzyskanie zatrudnienia w warunkach chronionych, stosownie do konsekwencji zapisu art. 28 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o rehabilitacji, powinno być łatwiejsze w przypadku legitymowania się przyczyną niepełnosprawności w postaci choroby psychicznej. Warto przy tym zaznaczyć, że treść orzeczenia o stopniu niepełnosprawności Skarżącego nie potwierdza Jego twierdzenia, zawartego w skardze, o ograniczonych potrzebach dostosowywania warunków pracy do potrzeb osób cierpiących na choroby psychiczne – wszakże zdolność do pracy w warunkach chronionych oznacza zdolność do pracy w warunkach szczególnego przystosowania zakładu i stanowiska pracy.

Należy również zwrócić uwagę, że realizacja postulatów Skarżącego – tj. likwidacja obowiązku umieszczania symbolu przyczyny niepełnosprawności w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności – mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji prawnej osób niepełnosprawnych. Trudno bowiem sobie wyobrazić, żeby obowiązek ujawnienia przyczyny niepełnosprawności w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności nie dotyczył wyłącznie osób dotkniętych chorobami psychicznymi bądź osób z innymi niewidocznymi przyczynami niepełnosprawności. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 9 lipca 2009 r. o sygn. SK 48/05, „normy ustawowe mają charakter abstrakcyjny i generalny, natomiast nakazy

i zakazy z nich wynikające odnoszą się do kategorii adresatów określonych za pomocą obiektywnych cech rodzajowych” (op.cit.). W świetle argumentacji przedstawionej w tym orzeczeniu nie wydaje się realne uzależnianie przez ustawodawcę danego ograniczenia (tu: prawa do autonomii informacyjnej) od takich czynników jak rodzaj przyczyny niepełnosprawności (ibidem, pkt III.4.6. in fine). Należy przy tym podkreślić, że w przypadku osób o widocznej przyczynie niepełnosprawności trudno w ogóle mówić o naruszeniu prawa do autonomii informacyjnej przez umieszczenie symbolu przyczyny niepełnosprawności w treści orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, skoro przyczyna niepełnosprawności takich osób jest widoczna dla każdego. Innymi słowy, z podnoszonym konfliktem wartości mamy do czynienia wyłącznie w przypadku osób niepełnosprawnych, których przyczyna niepełnosprawności jest niewidoczna.

Co więcej, jak już wspomniano wyżej, odmówienie pracodawcom dostępu do wiedzy o przyczynie niepełnosprawności bez wątpienia spowodowałoby drastyczne obniżenie wskaźników zatrudnienia osób niepełnosprawnych i ograniczyłoby takim osobom dostęp do rynku pracy – co wprost naruszałoby art. 69 Konstytucji, z którego wynika obowiązek stworzenia efektywnego mechanizmu realizacji przez władze publiczne obowiązku pomocy osobom niepełnosprawnym (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 czerwca 2016 r., sygn. K 37/13, OTK ZU seria A, poz. 2016/28; wyrok z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. K 17/11, OTK ZU seria A, nr 2013/5/58, pkt III.9.2). Należy również ponownie podnieść, że, jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny, *„pracodawcy zatrudniający osoby niepełnosprawne i świadczący na rzecz tych osób także inne pozapłacowe świadczenia rehabilitacyjne, wykonują zadania publiczne, z mocy art. 69 Konstytucji ciężące na państwie. Powierzenie wykonania tych zadań podmiotom niepublicznym jest zgodne z wyrażonymi w preambule do Konstytucji zasadami pomocniczości i solidarności. Powoduje to powstanie po stronie państwa pewnych obowiązków względem podmiotów »wyręczających« je w wykonywaniu zadań publicznych. Z ekonomicznego punktu widzenia określona w ustawie o rehabilitacji pomoc świadczona przez państwo pracodawcom zatrudniającym osoby niepełnosprawne*

oznacza wyrównanie szans rynkowych tych pracodawców w konkurencji z innymi, zatrudniającymi osoby zdrowe, w pełni zdolne do pracy i przez to bardziej wydajne. Wyjątkowość sytuacji pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne nakazuje - zdaniem Trybunału - szczególną dbałość, w granicach prawa, o możliwość adaptowania się zatrudnianych osób niepełnosprawnych do społecznej gospodarki rynkowej, której filarem jest solidarność partnerów społecznych” (wyrok z dnia 6 lutego 2007 r., sygn. P 25/06, OTK ZU seria A, nr 2007/2/9, pkt III.8). Z tej solidarności partnerów społecznych, skutkującej tak głęboką współpracą, na której oparty jest system rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, wynika również uzasadnienie ujawnienia pracodawcom przyczyn niepełnosprawności ich pracowników w celu zapewnienia realizacji zobowiązań nałożonych przez art. 69 Konstytucji.

Reasumując powyższe rozważania, należy stanąć na stanowisku, że normatywny obowiązek umieszczenia symbolu niepełnosprawności w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności jest proporcjonalny *sensu stricto*, ponieważ cel jego wprowadzenia i jego efekty – tj. ochrona zdrowia publicznego oraz zdrowia osób niepełnosprawnych, realizowana m. in. przez rehabilitację zawodową i społeczną, oraz konieczność zapewnienia im efektywnej pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej – pozostają w proporcji do nałożonego przez ten obowiązek na obywatela (tu: osobę niepełnosprawną) ograniczenia prawa do prywatności, w szczególności autonomii informacyjnej. Obowiązek ten gwarantuje więc, stosownie do poczynionych rozważań, realizację norm art. 68 ust. 1 w zw. z art. 69 Konstytucji. Jak bowiem wynika z powyższego, system rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych oparty jest na założeniu współpracy pracodawców z odpowiednimi organami państwa, nadzorującymi rehabilitację osób niepełnosprawnych, oraz z samymi osobami niepełnosprawnymi. Współpraca ta jest niemożliwa bez wiedzy pracodawców o przyczynach niepełnosprawności niepełnosprawnych pracowników.

Trybunał Konstytucyjny skonstatował, że „*sam art. 69 Konstytucji zobowiązuje ustawodawcę do wykreowania efektywnego mechanizmu realizacji*

przez władze publiczne obowiązku pomocy osobom niepełnosprawnym. Aby stwierdzić, czy wywiązał się on z tego obowiązku, trzeba dokonać całościowej oceny przyjętych rozwiązań, która może różnić się od ocen cząstkowych. Jakkolwiek przy tym (niezależnie od wymogów płynących z innych norm konstytucyjnych) art. 69 Konstytucji gwarantuje osobom niepełnosprawnym pomoc publiczną na poziomie podstawowym, to (...) regulacja mająca urzeczywistniać ową pomoc nie może mieć charakteru pozornego, nie prowadząc do realizacji ustalonych celów (...)" [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 czerwca 2016 r., sygn. K 37/13, *op. cit.*, pkt II.7.2.4]. Całościowa ocena przyjętych w ustawie o rehabilitacji i kwestionowanym rozporządzeniu rozwiązań wskazuje, że obowiązek umieszczenia w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności symbolu przyczyny niepełnosprawności stanowi jedną z gwarancji skutecznego funkcjonowania systemu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, dostosowanego do potrzeb indywidualnych osób niepełnosprawnych – a tym samym jest nader istotnym elementem całego systemu rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, bez którego system ten nie może sprawnie funkcjonować.

Z powyższych względów twierdzenie Skarżącego o niezgodności § 13 ust. 2 pkt 9 w zw. z § 32 ust. 2 rozporządzenia z dnia 15 lipca 2003 r. z art. 47 w zw. z art. 51 ust. 1, 2 i 5 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji z powodu naruszenia zasady proporcjonalności ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności jednostki jest nieuzasadnione.

Biorąc powyższe pod uwagę, wnoszę jak na wstępie.

z unoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego